

Sygn. akt III RC 52/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2018 r.

Sąd Rejonowy w Lidzbarku Warmińskim - Wydział III Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym : Przewodniczący : SSR Robert Kłosowski

Protokolant : sekretarz sądowy Joanna Kowalska

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2018 roku w Lidzbarku Warmińskim

na rozprawie sprawy z powództwa małoletnich S. i M. G. (1) reprezentowanych przez przedstawicielkę ustawową M. G. (2)

oraz z powództwa J. G.

przeciwko P. G.

o podwyższenie alimentów

### **orzeka**

I. podwyższa z dniem 15 listopada 2018 roku alimenty od pozwanego P. G. na rzecz małoletnich powodów S. G. i M. G. (1), których wysokość po raz ostatni została ustalona wyrokiem Sądu Rejonowego w Lidzbarku Warmińskim z dnia 3 października 2017 r. w sprawie III RC 54/17 w kwocie po 350 zł miesięcznie (łącznie 700zł na obu małoletnich powodów) do kwoty po 430 (czteryście trzydzieści) złotych miesięcznie (łącznie 860zł na obu małoletnich powodów), płatnych do 15 dnia każdego miesiąca z góry z ustawowymi odsetkami za opóźnienie określonymi w art. 481 § 2 kc na wypadek opóźnienia w płatności każdej z rat, do rąk ustawowej przedstawicielki małoletnich powodów M. G. (2);

II. podwyższa z dniem 15 listopada 2018 roku alimenty od pozwanego P. G. na rzecz J. G., których wysokość po raz ostatni została ustalona wyrokiem Sądu Rejonowego w Lidzbarku Warmińskim z dnia 3 października 2017 r. w sprawie III RC 54/17 w kwocie po 350 zł miesięcznie do kwoty po 430 (czteryście trzydzieści) złotych miesięcznie, płatnych do 15 dnia każdego miesiąca z góry z ustawowymi odsetkami za opóźnienie określonymi w art. 481 § 2 kc na wypadek opóźnienia w płatności każdej z rat;

III. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

IV. koszty procesu pomiędzy stronami wzajemnie znosi;

V. odstępuje od obciążania pozwanego opłatami sądowymi na rzecz Skarbu Państwa;

VI. wyrokowi w punkcie I i II nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

**/SSR Robert Kłosowski/**

Sygn. akt III RC 52/18

## UZASADNIENIE

M. G. (2) ustawowa przedstawicielka małoletnich powodów J. G., M. G. (1) i S. G. wniosła przeciwko pozwanemu P. G. pozew o podwyższenie alimentów zasądzonych wyrokiem Sądu Rejonowego w Lidzbarku Warmińskim z dnia z

3 października 2017 r. (sygn. Akt III RC 54/17) z kwoty po 350 złotych miesięcznie na każde z dzieci (łącznie 1050 złotych) do kwoty po 550 złotych miesięcznie na każde dziecko (łącznie 1650 złotych) płatne do 10 dnia miesiąca.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, iż w czasie wydawania wyroku w sprawie III RC 54/17, tj. w dniu 3 października 2017 r. małoletni powodowie wraz z matką mieszkali jeszcze razem z ojcem. W maju 2018 r. małoletni wraz z matką wyprowadzili się ze wspólnego miejsca zamieszkania i od tego też czasu całokształt kosztów utrzymania małoletnich w nowym miejscu zamieszkania ponosi wyłącznie matka. W uzasadnieniu pozwu M. G. (2) wskazała, iż nie jest obecnie w stanie (w chwili wniesienia pozwu) wskazać jaka jest wysokość należnych opłat, albowiem opłaty te nie zostały jeszcze naliczone na dzień składania pozwu. Dodała, iż dokumenty wskazujące na ponoszone wydatki przedstawi w toku postępowania. Przedstawicielka ustawowa małoletnich podniosła również, iż od dnia ostatecznego wyroku określającego wysokość alimentów ponosi jeszcze dodatkowe opłaty w kwocie 500 złotych miesięcznie na wynagrodzenie opiekunki dzieci, która się nimi opiekuje w czasie w którym ona pracuje na drugą zmianę. W dalszej części uzasadnienia pozwu M. G. (2) wskazała, iż dzieci nadal uczęszczają do szkół, a w związku z tym ponosi koszty zakupu książek, przyborów, opłat szkolnych, składek klasowych etc. Z kolei sytuacja rodziców małoletnich w zakresie ich miejsca pracy i uzyskiwanych dochodów nie uległa większym zmianom. Jediną zmianą było zadłużenie matki małoletnich związane z zakupem mieszkania oraz kosztami wynagrodzenia adwokata w sprawie o podział majątku wspólnego.

Pozwany P. G. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany wskazał, iż zgodnie z treścią art. 138 kpc uprawniony może w razie zmiany stosunków żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Tymczasem, ostatnia rozprawa o podwyższenie alimentów odbyła się w dniu 3 października 2017 r., a więc zważywszy moment wniesienia pozwu (maj 2018 r. stosunkowo niedawno). Mocą ostatecznego wyroku – III RC 54/17 – Sąd i tak podwyższył wcześniejsze alimenty z kwoty 300 złotych do kwoty 350 złotych miesięcznie na każdego z małoletnich powodów. Obecnie wysokość żądanych alimentów pozostaje poza zakresem możliwości zarobkowych pozwanego. Wskazał, iż jego średni dochód miesięczny za 3 miesiące wynosi 2692 złote i uwzględnia dodatki służbowe, koszty eksploatacji prywatnego samochodu, premię wielkanocną i nagrody okolicznościowe, co zawyżą średnią. W ocenie pozwanego przedstawicielka ustawowa powodów uzasadniając powództwo nie wnosi do sprawy żadnych nowych okoliczności, nie wskazuje na zwiększenie wydatków. Dzieci znajdują się nadal w wieku szkolnym, a więc wydatki na ich utrzymanie pozostają takie same. Matkę małoletnich stać było na udział adwokata w sprawie o podział majątku. W następstwie orzeczenia o podziale majątku wspólnego była żona pozwanego zabrała wyposażenie mieszkania w tym również kuchni. W ten sposób, pozwany został pozbawiony możliwości przygotowywania posiłków. Nadto w efekcie zawartej ugody zobowiązany jest do spłaty na rzecz byłej żony kwoty 50 000 złotych. Spowodowało to, iż P. G. będzie musiał się dodatkowo zadłużyć. Już obecnie w związku z zaistniałą sytuacją pozwany zaciągnął pożyczkę w zakładzie pracy na kwotę 8000 złotych oraz w kwocie 4000 złotych u rodzeństwa (K. G.). Odnosząc się do potrzeby zatrudnienia opiekunki oraz deklarowanych kosztów opieki pozwany wskazał, iż po pierwsze, proponował matce małoletnich, iż w przypadku takiej potrzeby mógłby zająć się dziećmi, gdyż zawsze kończy prace ok. godziny 14.00. M. G. (2) nie chce się na to jednak zgodzić. Po drugie, najstarsze z dzieci J. G. w maju 2018 r. ukończy 18 lat, jest dzieckiem rozsądnym i zdrowym i nadaje się do roli opiekuna młodszego rodzeństwa (14 i 9 lat).

J. G. w dniu (...) ukończył 18 lat. Powód został wobec powyższego pouczony o konsekwencjach w zakresie zdolności sądowej (ustanie przedstawicielstwa ustawowego). J. G. działając przez swojego pełnomocnika podtrzymał żądanie pozwu.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

J. G. ur. (...), M. G. (1) ur. (...) i S. G. ur. (...) są dziećmi M. G. (2) i P. G.. Wymienieni posiadają również czwarte pełnoletnie dziecko. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z 14 kwietnia 2016 r. w sprawie o sygn. akt VI RC 904/15 orzeczono rozwód małżeństwa M. G. (2) i P. G. z winy obu stron. W wyroku rozwodowym Sąd zobowiązał strony do ponoszenia kosztów utrzymania i wychowania ich małoletnich dzieci i z tego tytułu zasądził od pozwanego P. G.

tytułem alimentów kwoty po 300 złotych miesięcznie na rzecz każdego z małoletnich (łącznie 900 złotych). Wskazany wyrok uprawomocnił się w dniu 21 listopada 2016 r. kiedy to Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z dnia 21 listopada 2016 r. w sprawie I ACa 497/16 oddalił apelację powódki (dotycząca orzeczenia o winie).

/dowód : wyrok wyrok SO w Olsztynie z dnia 14 kwietnia 2016 r. wraz z uzasadnieniem k. 9-13 akt III RC 54/17/

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Lidzbarku Warmińskim z dnia 3 października 2017 w sprawie III RC 54/17 podwyższono alimenty od pozwanego P. G. na rzecz jego dzieci „ J. G., M. G. (1) i S. G. z kwoty po 300 złotych miesięcznie (łącznie 900 złotych) do kwoty po 350 złotych miesięcznie (łącznie 1050 złotych).

W czasie kiedy po raz ostatni orzekano o alimentach, tj. w październiku 2017 r. małoletni powód S. G. miał 8 lat i uczęszczał do II klasy szkoły podstawowej. Był zdrowy. Nie uczęszczał na żadne dodatkowe płatne zajęcia pozalekcyjne. M. G. (1) miała 13 lat i uczęszczała do VII klasy szkoły podstawowej. Była zdrowa. Nosiła aparat ortodontyczny. Chodziła na dodatkowe zajęcia taneczne, których koszt wynosił kwotę ok. 25 złotych miesięcznie. Małoletnia z racji dorastania przywiązywała większą wagę do markowych ubrań, wzorując się na rówieśnikach. W porównaniu do okresu wcześniejszego potrzebowała więcej środków higienicznych. Koszt ich zakupu wynosił ok. 100 złotych miesięcznie. J. G. w październiku 2017 r. miał 17 lat i uczęszczał do II klasy technikum informatycznego w L.. Nie chodził chodził na żadne dodatkowe płatne zajęcia pozalekcyjne. Był zdrowy, nosił okulary, które należało wymieniać co rok. Koszt wymiany wynosił ok. 300-400 złotych.

Matka małoletnich powodów M. G. (2) w październiku 2017 r. była zatrudniona jako szwaczka uzyskując wynagrodzenie w wysokości ok. 1500 złotych netto miesięcznie. Nie posiadała żadnych dodatkowych źródeł wynagrodzenia. Uzyskiwała zasiłki rodzinne oraz dodatki z opieki społecznej na dzieci, w wysokości 467 złotych miesięcznie. Matka małoletnich pobierała również świadczenia wychowawcze na dzieci związane z wprowadzonym programem 500+ w kwocie 1500 złotych miesięcznie. Nie posiadała żadnych zobowiązań finansowych.

Pozwany P. G. w październiku 2017 r. zatrudniony był jako woźny w przedszkolu uzyskując wynagrodzenie w wysokości ok. 2400 złotych netto miesięcznie. Nie posiadał żadnych dodatkowych źródeł dochodów. W październiku 2016 r. zaciągnął pożyczkę w kwocie 3000 złotych na poczet opłacenia wynagrodzenia pełnomocnika w sprawie rozwodowej.

We wskazanym okresie, tj. październik 2017 r. rodzice małoletnich razem z dziećmi zamieszkiwali razem w domu, który w połowie stanowił współwłasność byłych małżonków. Postępowanie o podział majątku wspólnego było w toku. Wszystkie stałe opłaty związane z użytkowaniem mieszkania (energia elektryczna, woda, gaz, tv, internet ponosił samodzielnie pozwany. W mieszkaniu były zainstalowane liczniki pozwalające na wyodrębnienie ponoszonych opłat w odniesieniu do drugiej połowy domu (odrębne mieszkanie). Koszt energii elektrycznej wynosił ok. 230 złotych na dwa miesiące, opłata za wodę wynosiła 100 złotych miesięcznie. Za gaz opłaty wynosiły ok. 40 złotych miesięcznie. Pozwany samodzielnie (w części dotyczącej zajmowanego mieszkania) ponosił również koszty zakupu opału. Opał ten zakupowany był wspólnie z bratem pozwanego (właścicielem drugiej połowy domu). Z kolei M. G. (2) opłaca koszty za abonament telefoniczny telefonów dzieci.

/bezsporne, również przesłuchanie stron k. 77-79 akt III RC 54/17/

W dniu 13 marca 2018 r. M. G. (2) i P. G. zawarli ugodę w sprawie o podział majątku wspólnego toczącej się przed tutejszym sądem sygn. Akt I Ns 137/17. Na mocy zawartej ugody M. G. (2) uzyskała przedmioty urządzenia domowego, w tym udział w samochodzie osobowym marki O. (...) wyszczególnione pod pozycją 1-17 ugody, zaś P. G. uzyskał przedmioty urządzenia domowego, w tym udział w samochodzie marki V. (...) wyszczególnione pod pozycją 1-6. Własność mieszkania znajdującego się przy ul. (...) (1/2 nieruchomości) uzyskał pozwany z jednoczesnym obowiązkiem spłaty byłej żony w kwocie 50 000 złotych w terminie 3 miesięcy.

/bezsporne, również kopia ugody i postanowienia I Ns 137/17 k. 16-18/

Obecnie małoletni S. G. ma obecnie 9 lat i uczęszcza do III klasy szkoły podstawowej. Nadal jest zdrowy i nadal nie uczęszcza na żadne dodatkowe płatne zajęcia pozalekcyjne. Małoletni uczęszcza na obiady w szkole, których koszt wynosi 100 złotych miesięcznie. Od czasu orzeczenia w sprawie III RC 54/17 nic więcej w jego sytuacji się nie zmieniło. M. G. (1) ma obecnie 14 lat i uczęszcza do VIII klasy szkoły podstawowej. Nadal chodzi na kółko taneczne. Opłaty za naukę i stroje nie zmieniły się w porównaniu do wcześniejszego okresu. Od czasu orzeczenia w sprawie III RC 54/17 nic więcej w jej sytuacji się nie zmieniło. J. G. ma obecnie 18 lat i kontynuuje naukę technikum informatycznym w L. uczęszczając do klasy III. Nie chodzi nadal na żadne dodatkowe płatne zajęcia pozalekcyjne. Od czasu orzeczenia w sprawie III RC 54/17 nic więcej w jego sytuacji się nie zmieniło.

Strony nie zamieszkują już razem. W maju 2018 r. M. G. (2) wraz z dziećmi wyprowadziła się do nowo zakupionego domu znajdującego się w odległości ok. 500 metrów od wcześniejszego mieszkania. Koszt zakupu mieszkania wynosił 200 000 złotych. Wymieniona wskazaną kwotę pokryła z pożyczki zaciągniętej w zakładzie pracy w kwocie 50 000 złotych, 70 000 złotych pożyczzyła od brata, 20 000 od dorosłego syna A. G., 50 000 pochodziło z pożyczki w banku (...). Po zakupie mieszkania matka powodów uzyskała spłatę z majątku wspólnego w kwocie 50 000 złotych. Opłaty związane z użytkowaniem mieszkania wynoszą ok. 400-500 złotych miesięcznie. W czasie kiedy matka powodów pracuje na drugą zmianę na 3-4 godziny dziennie przychodzi do nich opiekunka, której koszt wynosi ok. 500 złotych miesięcznie. Opiekunka zostawia dzieci ok. 19-20 wieczorem. Do powrotu matki z drugiej zmiany (po 22.00) najmłodszym S. opiekuje się starsze rodzeństwo, w tym zwłaszcza najstarszy brat J., który jest pełnoletni. Pozwany deklaruje i nadal deklaruje byłej żonie przejęcie opieki nad S. w czasie kiedy jego matka pracuje. Dotychczas jednak matka małoletniego nie była tym zainteresowana, zwłaszcza wówczas gdyby łączyło się to z pobytem ojca dziecka w jej nowym mieszkaniu. W czasie rozprawy byli małżonkowie osiągnęli porozumienie ustalając, iż małoletni mógłby być odprowadzany w razie potrzeby do ojca przez brata J. i stamtąd również przez niego odbierany.

M. G. (2) nadal pracuje jako szwaczka uzyskując wynagrodzenie w kwocie 1953 złote netto. Nadal uzyskuje zasiłki rodzinne oraz dodatki z opieki społecznej na dzieci. Posiada również świadczenia wychowawcze związane z wprowadzonym programem 500+, z tym że obecnie po ukończeniu przez J. 18 roku życia pobiera wskazane świadczenia na dwójkę młodszych dzieci w kwocie 1000 złotych.

Pozwany P. G. nadal zatrudniony jest jako woźny w przedszkolu. Jego miesięczne wynagrodzenie obecnie wynosi średnio ok. 2570 złotych miesięcznie. Nie posiada żadnych innych dochodów oraz świadczeń. Pozwany zamieszkuje w dotychczasowym miejscu zamieszkania. Opłaty związane z użytkowaniem mieszkania, jak energia elektryczna oraz woda, po wyprowadzce byłej żony i dzieci uległy obniżeniu i obecnie wynoszą ok. 70 złotych miesięcznie za energię elektryczną (wcześniej 100 złotych) i ok. 40-50 złotych miesięcznie za wodę (wcześniej 60-100 złotych). Opłaty za opał pozostały na dotychczasowym poziomie. W związku z koniecznością spłaty byłej żony oraz zakupu wyposażenia kuchni (sprzęt i meble używane) za kwotę 2200 złotych pozwany zaciągnął pożyczkę w zakładzie pracy na kwotę 8000 złotych, oraz zapożyczył się u rodziny.

/zaświadczenie o zarobkach k. 20,37,55,71 kopie faktur i rachunków k. 9-10, 32-34, 39-40, 44-45, 59-67, dokumentacja fotograficzna k. 42, 73 zaświadczenie Pracowniczej Kasy Zapomogowo Pożyczkowej k. 38, 57decyzja MOPS k. 56, zaświadczenie o kontynuowaniu nauki k. 69, przesłuchanie stron k. 76-77/

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie w części.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie w zasadniczej części nie były sporne. Strony zgadzały się co do okoliczności związanych z sytuacją małoletnich, ich stanem zdrowia, kontynuowaniem nauki etc., uzyskiwanych przez rodziców powodów dochodów, okoliczności związanych z ustaleniami co do podziału majątku wspólnego jak również co do tego kto i w jakiej wysokości ponosi opłaty związane z użytkowaniem zajmowanych mieszkań. Jedynie w tej ostatniej kwestii powstały pewne drobne rozbieżności dotyczące wcześniejszych opłat ponoszonych za energię elektryczną (czy kwota 230 złotych na 2 miesiące czy 195) oraz wodę (czy kwota 120 złotych

czy też 100 złotych). Dokonując ustaleń w tym zakresie Sąd oparł się również na dokumentacji znajdującej się w aktach III RC 52/18.

Oceniając zasadność roszczenia powodów Sąd zważył, iż obowiązek dostarczania środków utrzymania i wychowania dziecka, które nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie, zgodnie z art. 133 § 1 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (krio) obciąża rodziców tego dziecka. Rodzice dziecka są więc obowiązani wspólnie do przyczyniania się do zaspokajania potrzeb dziecka, przy czym obowiązek ten ciąży również na tym z rodziców pod którego pieczę dzieci pozostają.

Zakres świadczeń alimentacyjnych reguluje natomiast z art. 135 § 1 krio zgodnie z którym zakres świadczeń alimentacyjnych zależy z jednej strony od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz z drugiej strony od finansowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Brzmienie art. 135 § 1 krio wskazuje więc, iż każdorazowo zakres świadczeń alimentacyjnych ograniczony jest z jednej strony usprawiedliwionymi potrzebami uprawnionego, a z drugiej strony możliwościami zarobkowymi zobowiązanego. Innymi słowy kwota zasądzonych alimentów nie może przekraczać usprawiedliwionych potrzeb osoby uprawnionej, ani też nie może przekraczać możliwości osób zobowiązanych. Dodać również należy, iż wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka może polegać także na osobistych staraniach o jego utrzymanie lub wychowanie. Uwzględnianie jako wkładu alimentacyjnego osobistych starań w utrzymanie i wychowanie dziecka jest szczególnie istotne w sytuacji gdy jedno z rodziców samodzielnie, albo w zdecydowanie większym zakresie niż drugi rodzic sprawuje opiekę nad dziećmi bardzo małymi lub też dziećmi wymagających stałej opieki z innego powodu np. ze względu na ich niepełnosprawność. Oczywistym jest bowiem w taki przypadku, iż dzieci te wymagają dużo więcej troski, opieki, uwagi i osobistych starań niż dzieci zdrowe i starsze np. kilkunastoletnie.

W tym miejscu odnosząc się do argumentów zgłaszanych w trakcie rozprawy przez strony wskazać należy, iż z mocy art. 135 § 3 krio na zakres świadczeń alimentacyjnych nie wpływają :

- świadczenia z pomocy społecznej lub funduszu alimentacyjnego, o którym mowa w ustawie z dnia 7 września 2007 r. o pomocy osobom uprawnionym do alimentów,
- świadczenia, wydatki i inne środki finansowe związane z umieszczeniem dziecka w pieczy zastępczej,
- świadczenie wychowawcze, o którym mowa w ustawie z dnia 11 lutego 2016 r. o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci (tzw. 500+)
- świadczenia rodzinne, o których mowa w ustawie z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 114 z późn. zm).

Oznacza to więc, iż Sąd określając wysokość alimentów nie bierze pod uwagę uzyskiwanych świadczeń z pomocy społecznej, jak również świadczeń wychowawczych tzw. programu 500+. Konsekwentnie też Sąd nie może brać pod uwagę również zmiany zakresu uzyskiwanych świadczeń pod kątem ewentualnego obniżenia lub też podwyższenia należnych alimentów.

Zgodnie natomiast z art. 138 krio można żądać zmiany wysokości zasądzonych alimentów w przypadku zmiany stosunków między stronami. Zatem podstawą powództwa określonego w art. 138 krio może być tylko taka zmiana stosunków, która nastąpiła nie wcześniej niż po wydaniu wyroku zasądzającego po raz ostatni alimenty i jest na tyle istotna, że wpływa na wysokość zasądzonych alimentów. Przez zmianę stosunków rozumieć należy zmianę sytuacji osobistej, rodzinnej, majątkowej każdej ze stron. Do zmiany sytuacji majątkowej dochodzi w szczególności w przypadku zmiany dochodów stron, przesunięć w ich majątku; zwiększenia się bądź zmniejszenia koniecznych wydatków i kosztów utrzymania; uzyskania nowych możliwości zarobkowania bądź też w przypadku utraty dotychczasowych. Zmiana sytuacji osobistej i rodzinnej będzie miała miejsce w szczególności w przypadku zmiany stanu zdrowia stron wpływającego na ich możliwości zarobkowe oraz wydatki, jak również w przypadku

zwiększenia się bądź zmniejszenia liczby osób pozostających na ich utrzymaniu. Sąd bada przy tym zawsze, czy przedstawione powyżej procesy zaszły po stronie zarówno zobowiązanego jak i uprawnionego.

Dokonując analizy ustalonego w niniejszej sprawie stanu faktycznego z uwzględnieniem powyższych wskazań stwierdzić należy, iż w ocenie Sądu w czasie od ostatniego wyroku określającego wysokość alimentów (październik 2017 r.) zaszła istotna zmiana wzajemnych stosunków, która uzasadnia zwiększenie wysokości alimentów zasądzonych od pozwanego na rzecz jego małoletnich dzieci.

O ile bowiem sytuacja małoletnich w zakresie ich stanu zdrowia, kosztów nauki i wychowania nie uległa zasadniczym zmianom, co wydaje się oczywiste zważywszy stosunkowo krótki okres zaledwie roku czasu, to jednak nastąpiła istotna zmiana w zakresie wysokości kosztów związanych wyżywieniem małoletniego S. G. oraz kosztów zamieszkania małoletnich. We wcześniejszym okresie małoletni S. G. korzystał z obiadów opłacanych przez MOPS w L.. Obecnie zaś koszty obiadów w wysokości 100 złotych ponosi matka małoletnich. Pojawiły się również nowe koszty związane z opłatami w nowym mieszkaniu. Wynoszą one ok. 400-500 złotych miesięcznie. Koszty te nie mogą jednak w całości być zaliczone do wydatków związanych z utrzymaniem małoletnich, albowiem w mieszkaniu tym oprócz powodów zamieszkuje również ich matka. W tej sytuacji koszty te winny zostać podzielone na 4 części w wysokości 100-125 złotych miesięcznie. Koszty z tego tytułu tj. kwota 300-375 złotych miesięcznie nie mogą być również w całości przerzucone na pozwanego. Odnosząc się do twierdzeń M. G. (2) zawartych w uzasadnieniu pozwu jednoznacznie stwierdzić należy, iż nie są prawdziwe jej słowa wskazujące na okoliczność, że od maja 2018 r. w całości ponosi koszty utrzymania dzieci. Wymieniona otrzymuje bowiem od pozwanego regularnie, w terminie i w określonej w wyroku wysokości alimenty, które winny być przeznaczone na potrzeby dzieci i stanowią finansowy wkład pozwanego w ponoszenie kosztów utrzymania J., S. i M. G. (3). Fakt terminowego płacenia alimentów przez pozwanego nie jest sporny. Koszty utrzymania dzieci, które nie są w stanie otrzymać się samodzielnie winny obciążać rodziców. Także i obecnie zwiększone koszty utrzymania małoletnich powinny być rozdzielone na rodziców. Sąd uwzględnia przy tym, iż pomimo wieku dzieci nakład pracy matki, w postaci osobistych starań, opieki i pielęgnacji jest cały czas duży, zdecydowanie większy niż pozwanego i ta okoliczność uzasadnia aby w większym zakresie ponosił on koszty zwiększone utrzymania małoletnich.

W ocenie Sądu dokonany podział majątku wspólnego, w tym również konieczność spłaty byłej żony M. G. (2) przez pozwanego P. G., zaciągnięcie na ten cel zobowiązań finansowych, jak również zakup nowego mieszkania przez M. G. (2) oraz zaciągnięcie zobowiązań finansowych ten cel nie stanowią samodzielnej podstawy do zmiany zakresu obowiązku alimentacyjnego. Zobowiązaniu do spłaty towarzyszyła bowiem zmiana w zakresie przysporzenia posiadanego majątku. Wcześniej pozwany był jedynie współwłaścicielem domu, zaś w wyniku dokonanego podziału majątku wspólnego stał się jego wyłącznym właścicielem. Z kolei w przypadku M. G. (2), spieniężenie udziału w majątku wspólnym, zaciągnięcie zobowiązania finansowego pozwoliło na powiększenie majątku poprzez uzyskanie wyłącznej własności nieruchomości. W ocenie Sądu również, sam fakt zaciągania zobowiązań finansowych nie może automatycznie stanowić o konieczności zmiany wysokości istniejącego obowiązku alimentacyjnego. Zaciąganie zobowiązania finansowego towarzyszy uzyskanie środków finansowych a więc przysporzenie majątkowe (zmiana w zakresie majątku) czy to w formie nabytej z tych środków nieruchomości czy uzyskaniu środków pieniężnych. Okoliczność ta sama przez się nie może stanowić podstawy do zmiany zasądzonych alimentów. W innej bowiem sytuacji np. pozwany zaciągając zobowiązanie uzyskałby w ten sposób korzyści w postaci przysporzenia majątku oraz dodatkowe korzyści w postaci redukcji zobowiązań np. alimentacyjnych powołując się na wysokość zobowiązań finansowych.

Sąd uznał również, iż w realiach niniejszej sprawy nie można uznać za usprawiedliwiony i stanowiący podstawę do podwyższenia alimentów wydatek związanego z wynagrodzeniem opiekunki do dzieci. M. G. (2) uzasadniając wskazany wydatek wiązała go z koniecznością opieki nad małoletnim S. G. mającym 9 lat. Wskazać należy po pierwsze, iż pozwany zadeklarował możliwość opieki nad małoletnim w każdym czasie gdy będzie to potrzebne wobec pracy zmianowej matki dziecka, gdyż sam kończy pracę zawsze o 14.00. Na takie rozwiązanie ostatecznie – wykorzystując pomoc syna J. – zgodziła się ostatecznie również M. G. (2). Po drugie należy podnieść, iż w tym samym czasie w domu pozostaje starsze rodzeństwo S. tj. jego 14 letnia siostra M. i 18 letni brat J.. Wymienieni nie tylko mogą ale i faktycznie

zajmują się małoletnim skoro dziecko je obiady w szkole, opiekunka do dziecka przychodzi na 3-4 godziny i wychodzi z domu najpóźniej o godzinie 19-20. Poza wskazanym okresem dzieci pozostają same. Zdaniem Sądu uwzględniając skromne dochody rodziców powodów i ich trudną sytuację materialną (zaciągnięte zobowiązania finansowe związane z rozpadem ich związku) winni oni w pierwszej kolejności wykorzystać posiadane możliwości zorganizowania opieki dla małoletniego bez generowania dodatkowych kosztów. Jak Sąd wskazał jest to możliwe zważywszy charakter pracy pozwanego oraz wiek rodzeństwa małoletniego S..

Pozostałe okoliczności związane z możliwościami zarobkowymi rodziców powodów, ich dochodami nie uległy zasadniczym zmianom w ciągu okresu od ostatniego orzeczenia określającego wysokość alimentów.

W rezultacie uwzględniając wskazane powyżej okoliczności, tj. wzrost usprawiedliwionych potrzeb małoletnich S. G. i M. G. (1) oraz wzrost potrzeb J. G. wynikający z zwiększonych kosztów związanych z zakupem obiadów dla małoletniego S. oraz kosztami mieszkania Sąd uznał za uzasadnione ponowne określenie wysokości należnych od pozwanego P. G. alimentów i podwyższenie ich z kwoty po 350 złotych do kwoty po 430 złotych miesięcznie, tj. łącznie o 240 złotych. Zdaniem Sądu, z powodów wskazanych powyżej, zwiększone wydatki związane z utrzymaniem dzieci winny obciążać rodziców, z tym że z uwagi na posiadane możliwości zarobkowe oraz niższy wkład w postaci osobistych starań udział pozwanego powinien być większy niż udział matki powodów. Dalsze podwyższenie alimentów, tj. ponad kwotę 430 złotych miesięcznie oprócz tego, iż nie znajduje podstawy w treści art. 138 krio przekraczałoby również możliwości zarobkowe pozwanego. Od wielu lat pracuje on jako woźny w przedszkolu i jego możliwości zarobkowe pozostają ograniczone. W chwili orzekania o alimentach w wyroku rozwodowym jego dochody wynosiły ok. 2070 złotych, zaś zakres świadczeń alimentacyjnych 900 złotych co odpowiadało ok. 43,47 % jego dochodów. W czasie orzekania o alimentach w wyroku w sprawie III RC 54/17 dochody pozwanego wynosiły ok. 2400 złotych miesięcznie, zaś wysokość świadczeń alimentacyjnych 1050 złotych, co odpowiadało ok. 43,75 % jego dochodów. Był to więc poziom zbliżony do poziomu określonego rok wcześniej w wyroku rozwodowym. Obecnie dochód pozwanego (k. 71) to 2570 złotych miesięcznie, zakres ustalonych świadczeń alimentacyjnych ponownie wzrósł do łącznej kwoty 1290 złotych, co odpowiada aż ok. 50,20 % jego obecnych dochodów. Jest więc to poziom wydatnie większy niż w dwóch wcześniejszych orzeczeniach i dalsze zwiększanie obciążeń na pozwanego przekroczy zakres jego możliwości zarobkowych.

Uwzględniając, iż podwyższenie kwoty alimentów z dniem wniesienia pozwu (18 maj 2018 r.) naraziłoby pozwanego na zbyt ciężkie skutki w związku z kumulacją należnych świadczeń za długi okres i przekraczałoby zakres jego możliwości zarobkowych Sąd uznał za zasadne podwyższenie alimentów od dnia wyrokowania, stosownie do treści art. 316 kpc.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd orzekł więc jak w pkt I i II wyroku oddalając powództwo w pozostałym zakresie - pkt III wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc.

O kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity: Dz. U. 2010 r. Nr 90 poz. 594 z późn. zm.) w zw. z art. 102 kpc.

O rygorze natychmiastowej wykonalności orzeczono na podstawie art. 333 § 1 pkt 1 kpc.

/SSR Robert Kłosowski/